

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
w dniu 15 listopada 2016 roku od godz. 9⁰⁰ do godz. 13¹⁵ w siedzibie
Dziennego Domu „Senior – WIGOR” przy ul. Morcinka 15.

Osoby zaproszone:

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Krupa, Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Joanna Mizera, Zastępca Naczelnika Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej Magdalena Mike, Dyrektor Dziennego Domu „Senior – WIGOR” Edyta Kapuścik.

Osoby uczestniczące w posiedzeniu:

- Radny Mateusz Stępień,
- Radny Szymon Widera,
- Przedstawiciele Stowarzyszenia KROKUS,

Pierwsza część posiedzenia Komisji odbyła się w Filii nr 1 Dziennego Domu „Senior – WIGOR” na ul. Korczaka 9a. Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Krystyna Stępień, która powitała wszystkich obecnych.

Tematyka: 1. Funkcjonowanie Dziennego Domu „Senior – WIGOR”.

Następnie Dyrektor E. Kapuścik oprowadziła radnych po wyremontowanym obiekcie i zapoznała radnych z pracami remontowymi, jakie zostały przeprowadzone. Przedstawiła prezentację multimedialną, na czym polega praca dla osób starszych, jakie realizuje projekty, osiągnięcia i wyróżnienia przyznane na przestrzeni lat 2013 – 2016, podkreśliła, że działania Dziennego Domu są skierowane do osób z problemami z zaburzeniami neurodegeneracyjnymi, dodała też, że bardzo dobrze układa się współpraca z placówkami oświatowymi.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poprosiła radnych o uczestnictwo w części uroczystej przygotowanej przez dzieci ze Szkoły nr 18 z okazji dzisiaj obchodzonego Ogólnopolskiego Dnia Seniora.

Dalsza część posiedzenia odbyła się w siedzibie Dziennego Domu „Senior – WIGOR” przy ul. Morcinka 15.

2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
3. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Porządek został przyjęty jednogłośnie – wynik głosowania: za – 6, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. pkt2

Protokół z dnia 18.10.2016r. przyjęto bez uwag – wynik głosowania: za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.

Ad. pkt3

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XV/371/2016 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 16 marca 2016 roku w sprawie określenia rodzaju zadań powiatu i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na te zadania w 2016 roku **Druk nr 203** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej J. Mizera.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały– wynik głosowania: za –6, przeciw – 0, wstrzymało się –0.

2. Projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2017 **Druk nr 204**– przedstawiła Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej J. Mizera.

Opracowanie i realizacja Programu jest obowiązkiem wynikającym z ustawy, był szeroko konsultowany z organizacjami pozarządowymi, z mieszkańcami.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Zapytam, jakie są zauważalne trendy w mieście wyrażone formalnymi miernikami, czy ilość osób uzależnionych od narkotyków wzrasta, maleje, czy jest constans.

Naczelnik Wydziału J. Mizera odpowiedziała, że ani w mieście, ani w kraju nie ma szczegółowych badań w tym zakresie. Nikt nie jest w stanie tego zmierzyć, mając te narzędzia, które w tej chwili są do dyspozycji, nadane przez ustawę.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Czy instytucje, które zajmują się tym tematem, które są współorganizatorami tego programu, czy mają jakąś nieformalną listę osób uzależnionych?

Naczelnik Wydziału J. Mizera: nie mają.

Radny G. Jaszczura zapytał, czy Pani Prezydent będzie na posiedzeniu?

Naczelnik Wydziału odpowiedziała, że jest na długim urlopie.

Radny G. Jaszczura zapytał, jakie środki finansowe są przeznaczone na ten program w 2017 r. oraz jaka będzie struktura wydatków?

Naczelnik Wydziału J. Mizera odpowiedziała, że program alkoholowy i narkomanii generalnie finansowany jest ze środków, które wpływają do gminy z opłaty za zezwolenia alkoholowe. Poziom dochodów został określony na 2mln100tys.zł. Na działania związane z narkomanią to środki w wysokości 230tys.zł, na program przeciwalkoholowy to 1mln870tys.zł. Większość zadań, które realizowane są w ramach tych dwóch programów one się przenikają. Przykładowo, jeśli są organizowane programy profilaktyczne zakładając dla dzieci gimnazjalnych, to one nie obejmują jedynie narkomanii, tylko zawierają elementy i narkomanii, i przemocy, i innych uzależnień, temat jest podejmowany kompleksowo. Jeśli chodzi o strukturę – narkomania z alkoholem, to na programy profilaktyczne w szkołach, w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej, program profilaktyczny prowadzony dla dzieci w Klubie Abstynenta BLOK, to wszystkie te programy zamykają się kwotą 280tys.zł. Jeśli chodzi o punkty ds. uzależnień od narkotyków i punkt konsultacyjno-informacyjny tu jest kwota 38,5tys.zł, są półkolonie zimowe i letnie tu jest kwota około 600tys.zł, z półkolonii letnich korzysta ponad 1300 dzieci, z półkolonii zimowych ok. 700 dzieci.

Radny G. Jaszczura stwierdził, że nie wszystkie dzieci są z rodzin powiązanych z problemem narkomanii, czy alkoholizmu, a z opłat wnoszonych przez przedsiębiorców ze sprzedaży napojów alkoholowych te cele są finansowane.

Naczelnik Wydziału J. Mizera powiedziała, że trudno jest tak podchodzić, te dzieci w większości są z rodzin patologicznych, z trudnych środowisk, gdzie problem alkoholu, narkomanii, przemocy wisi nad tymi dziećmi, jak czarna chmura gradowa, dodatkowo są dzieci, które w środowisku szkolnym są narażone nie tylko na alkohol, nie tylko narkomanię, są uzależnienia od komputerów, dzieci interesują się wszystkim, tylko nie zdrowym spędzaniem czasu. Na półkoloniach to nie jest tylko sport, to jest kultura, to są zajęcia plastyczne, pokazuje się tym dzieciom, że warto inaczej i taką ideologię warto sprzedać.

Radny G. Jaszczura powiedział, że ma inne zdanie, podziękował za wyjaśnienia.

Naczelnik Wydziału J. Mizera kontynuując dodała, że w ramach tego budżetu będą również kampanie realizowane przez oświatę, przez policję, ciekawe dąbrowskie dni profilaktyki, gdzie będą prowadzone teatryki profilaktyczne dla przedszkolaków, pojawił się nowy program FAS Alkoholowy Zespół Płodowy, cała obsługa Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, czyli wynagrodzenia, opinie biegłych, to jest dosyć pokaźna część.

Radny G. Jaszczura zapytał ile jest na opinie biegłych?

Naczelnik Wydziału J. Mizera odpowiedziała, że jest zaplanowane 32tys.300zł, one są wymagane, konieczne i niezbędne do skierowań na leczenie. Kontynuując poprzedni wątek, to też dotacje na porady prawne oraz na wsparcie abstynentów.

Radny G. Jaszczura wtrącił, że interesują go porady prawne, jaka jest to wartość?

Naczelnik Wydziału odpowiedziała, porady prawne 19tys.600zł. 45tys.zł to są programy profilaktyczne dla osób bezdomnych w Noclegowni i w Schronisku. 5tys.zł na informator, „Gdzie szukać pomocy”. 200tys.zł zaplanowane dla Centrum Integracji Społecznej, na placówki wsparcia 396tys.400zł, wsparcie imprezy trzeźwościowej 2tys.zł, dofinansowanie do szkoleń pedagogów, jak i osób, które prowadzą programy profilaktyczne, zakup materiałów dla poradni odwykowej, z którą gmina współpracuje, szkolenia dla Gminnej Komisji Rozwiązywania ... to kwota 2tys.zł.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Pani Naczelnik, jak wiemy nasza gmina, podobnie jak wszystkie inne gminy w naszym kraju opracowuje i realizuje program przeciwdziałania problemowi narkotyków i problemowi alkoholowemu. Natomiast te problemy jak wiemy należą do tzw. nałogów, sama Pani powiedziała nałogów jest więcej, począwszy od pomniejszych chociażby nadmierne zakupy, czy seksuolizm, uzależnienie od komputerów. Natomiast jednym bardzo istotnym uzależnieniem również jest uzależnienie od hazardu, wiemy, że częstokroć ludzie tracą swoje środki finansowe, nie mają potem środków do życia i powoduje to następne problemy, jest to problem, wiemy, że salonów gier w naszym kraju jest mnóstwo, w naszym mieście również, w związku, z czym pytanie mamy obligatoryjne programy, które realizujemy i czy w sposób fakultatywny nie powinnyśmy jakoś łącznie z nimi zastosować element przeciwdziałania innym nałogom, szczególnie nałóg uzależnienia od hazardu. Proszę zwrócić uwagę, że czasami ktoś przegra całą wypłatę, rodzina nie ma za co żyć, dochodzi do zubożenia i to w pewnym sensie implikuje potem sytuacje, że ktoś dopuszcza się czynów przestępczych, napadów, grabieży, czy w związku z tym gmina jest przygotowana na sytuacje, kiedy zgłasza się człowiek i mówi, że jest uzależniony od hazardu, proszę mi pomóc, co wtedy robi gmina, czy jest jakaś instytucja, która pomaga i czy nie powinien być taki program również.

Naczelnik Wydziału odpowiedziała, że taka osoba zostanie skierowana do Fundacji DROGA, która zajmuje się takimi uzależnieniami krzyżowymi.

Zastępca Naczelnika M. Mike uzupełniła, że jest też druga Fundacja PRZYSTAŃ, która udziela bezpłatnych porad. Też należy zauważyć, że te uzależnienia zawsze są w jakiś sposób sprzężone. Te dwie organizacje takie kompleksowe wsparcie prowadzą.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały– wynik głosowania: za –6, przeciw – 0, wstrzymało się –3.

3. Projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2017 **Druk nr 205** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej J. Mizera.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały – wynik głosowania: za –6, przeciw – 0, wstrzymało się –3.

4. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia projektu programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza na lata 2017 – 2019”
Druk nr 217 – przedstawił przedstawiciel grupy radnych Szymon Widera.

Projekt ten był omawiany w czerwcu, uzyskał on pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Agencja zaproponowała zmiany, które zostały wprowadzone do projektu.

Wiceprzewodniczący Rady M. Węgrzynowicz zapytał, czy program in vitro ma dotyczyć rodzin, czy par?

Radny Sz. Widera odpowiedział, w programie jest napisane, że ma to być kobieta i mężczyzna w związku i uważamy małżeństwo, ale i także związek partnerski.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień przypomniła zaprezentowane na poprzedniej sesji stanowisko jej, dwóch klubów i Platformy Obywatelskiej, Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej, Wspólnie dla Dąbrowy Górniczej. W obliczu tego, że Minister Radziwiłł zapowiedział, że program naprotechnologii będzie programem rządowym, więc zarówno program in vitro, jak i program naprotechnologii winny funkcjonować i być programami rządowymi.

Radny Sz. Widera powiedział, że tak naprawdę dzisiaj przyszedł na Komisję, żeby zobaczyć, kto jak będzie głosował i głos zabierze jutro na sesji.

Radny M. Stępień zwrócił uwagę, że w polskim prawie nie istnieje w chwili obecnej definicja związku partnerskiego, więc tym samym ciężko dookreślić, kto konkretnie miałby korzystać z tego programu, a jest wzmianka cyt.: „...za parę uznaje się kobietę i mężczyznę pozostających w związku partnerskim lub w związku małżeńskim”. Nie ma definicji związku partnerskiego. Druga uwaga o podłożu ogólnopolskim, pojawiły się słowa, że ma być wdrażany program związany z naprotechnologią, w chwili obecnej nie ma tego programu, była zapowiedź w roku 2015, minął już rok i nie ma żadnych konkretnych prac, którymi można byłoby się pochwalić i zaspokoić oczekiwania małżeństw bezpłodnych. Też uwaga natury prawnej, we wrześniu 2016 w sejmie został wniesiony projekt dotyczący uregulowania stanu procedury in vitro i na podstawie tego programu pojawiły się tam stwierdzenia mówiące o tym, że można zapłodnić jedną komórkę i tym samym by to powodowało, że sama metoda nie byłaby efektywna, bo prawdopodobieństwo zapłodnienia jednej komórki na podstawie tych propozycji wynosi 3,5% to jest bardzo mało i jest obawa, że samorządy niestety mogą odchodzić od tej metody z racji nieefektywności. Trzeba też wziąć pod uwagę czynnik parlamentarny i kwestie uregulowania samej procedury in vitro. Radny też zgłosił pytania, na samym końcu pojawiają się uwagi radcy prawnego, jak to wygląda, bo radca prawny sygnalizuje, że trzeba nanieść uwagi do końcowego projektu, czy one są naniezione?

Radny Sz. Widera odpowiedział, że złożył opinię Agencji i projekt po poprawkach.

Radny M. Stępień kontynuując przeglądał też sytuację w innych samorządach, gdzie wdrażane są podobne procedury i jest tendencja, że na poziomie lokalnym istnieje dany program i jest równocześnie realizowany w sferze ogólnopolskiej, przykładem jest Częstochowa, gdzie program in vitro już funkcjonował, kiedy był wdrażany program rządowy, więc wcale się nie wyklucza poziom gminny, poziom ogólnopolski, jeżeli chodzi o takie świadczenia. Pojawiła się opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wskazywała, cytat przedstawiciela RIO „...miasto nie może wydawać pieniędzy na dofinansowanie zabiegów, w samym budżecie może być zapis na in vitro gorzej z wydawaniem, bo nie ma na to konkretnej regulacji”. Ponieważ ustawa o zapłodnieniu in vitro w Warszawie w chwili obecnej jest procedowana i z sygnałów, które dochodzą będzie to kierunek ograniczenia w takiej sferze zapłodnienia samych komórek do jednej.

Radny Sz. Widera zapytał o wykształcenie radego M. Stępnia, czy jest prawnikiem?

Radny M. Stępień odpowiedział, jest administratywistą. Na pytanie zadane przez radnego Sz. Widere, co to jest język prawa, a język prawniczy odpowiedział, że są to dwie różne metody.

Radny Sz. Widera wracając do projektu uchwały, jeżeli chodzi o ograniczenie do jednej komórki zgadza się w 100% wtedy takie programy będą bezsensu nie będzie to w ogóle nieefektywne i w ten sposób rząd PiS zabije takie zapłodnienie, ale jeszcze nie jest to wdrożone.

Radny M. Stępień ad vocem: Radny Sz. Widera przy przedstawianiu projektu uchwały na sesji w czerwcu posłużył się argumentacją, że jest prawnikiem, natomiast nie zajmuje się stricte tą sferą, więc nie wchodzi w polemikę dotyczącą żargonu użytego i nomenklatury w samym programie, chce odpowiedzi na pytanie, co do definicji związku partnerskiego, bo w chwili obecnej nie ma legalnej definicji.

Radny Sz. Widera: Rada Miejska jest organem kolegialnym i jeżeli dojdzie do procedowania tego punktu, wtedy będzie można wprowadzić zmiany. Jeśli chodzi o wykształcenie, czy audytor to jest prawnik według Pana radnego?, może być i jest, więc używa i w kancelarii także pracuje, może nie jest radcą prawnym, nie skończył aplikacji, ale trochę więcej wie, niż mogłoby się wydawać.

Radny G. Jaszczura: Co do tych zawodów naszych wszystkich radnych, jeżeli ograniczymy swoje dyskusje tylko do zawodów, które ukończyliśmy, niektórzy w ogóle studiów nie ukończyli, to sam Pan radny powiedział, że jesteśmy przedstawicielami wyborców i mamy obowiązek zajmować się różnymi tematami. Kwestia jest taka, jak to poznamy, jak się wgłębimy, jaką mamy opinię prawną, jeżeli się ograniczymy tylko do tego, to będziemy tylko opinii naszego radcy prawnego, który na sesji jest, słuchać, które są takie, jakie są, bo jednak jest opłacany z funduszy urzędu, czyli kierownika jednostki, czyli Pana Podrazy. Wracając do tematu, najchętniej bym w ogóle nie głosował nad tym projektem uchwały z kilku powodów, ale odchodząc od powodów religijnych, których oczywiście tu radny Szymon nie zrozumie, dlatego nie będę o tym mówić. Chciałem powiedzieć, że sama nazwa tej uchwały zawiera zakłamanie w sobie, ponieważ in vitro nie leczy niepłodności. Kobieta, która urodzi w wyniku zapłodnienia in vitro nadal, no w 99% podejrzewam pozostaje niepłodna i w tym rozumieniu chora. Dlatego sugerowałbym i apelował do radnych Klubu Dąbrowskiej Wspólnoty Samorządowej o wycofanie tego projektu uchwały na sesji.

Radny Sz. Widera odpowiedział, że polemika wyniknęła z tego, że radny nie zrozumiał radnego M. Stępnia, który zwracał uwagę, a potraktował to, jako przytyk, dlatego przeprosił. Jeśli chodzi o powody religijne, to nie zrozumie ich nigdy. Jeśli chodzi o leczenie, czy nieleczenie, okulary też wzroku nie wyleczą. Jeśli kobieta nie może zająć w ciążę, a urodzi dziecko jest to osiągnięcie celu, który zakłada program. Jako przedstawiciel Klubu Dąbrowska Wspólnota Samorządowa oświadczył, że nie będzie zdejmował tego projektu z punktu porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady M. Węgrzynowicz zapytał wnioskodawców, czy są w stanie zmodyfikować swoje stanowisko i ograniczyć program in vitro tylko do rodziny, żeby uniknąć problemów prawnych dotyczących związku partnerskiego?

Radny Sz. Widera powtórzył, Rada Miejska jest organem kolegialnym, Pan radny może zaproponować taką zmianę, a Rada przegłosuje większością głosów, on jako wnioskodawca nie ma zamiaru wprowadzać takiej zmiany, jeśli będzie głosowanie, to biorąc pod uwagę to, co powiedział radny M. Stępień, będzie to tak sformułowane, żeby nie rodziło żadnych nieścisłości.

Wiceprzewodniczący Rady M. Węgrzynowicz zapytał, zaznaczył, że jest laikiem i nie ma w tym zakresie wiedzy medycznej, czy ten program dotyczy tylko małżonków, jak również partnerów, czy też istnieje możliwość pobierania komórki od osoby X, zapładnianie i rodzi osoba Y.

Radny Sz. Widera powiedział, że na Komisję Zdrowia każdy powinien przyjść przygotowany, padają pytania, które wynikają z nieprzeczytania tego projektu. Nie będzie tłumaczył, na czym polega ta cała procedura, w dużym skrócie zarodki pobrane są mrożone, są pobierane trzy zarodki, jeśli

pierwszy z tych zarodków będzie sukcesem, kobieta zajdzie w ciążę, wtedy te dwa pozostałe zarodki pozostają w zamrożeniu. Jeśli te zarodki nie zostaną wykorzystane, czyli inna kobieta nie przyjmie tego zarodka one zginą i w tym momencie adopcja zarodka jest także jedyną opcją na to, żeby te zarodki mogły być wykorzystane.

Wiceprzewodniczący Rady M. Węgrzynowicz rozumie, że jeśli on jako pytający jest nieprzygotowany, ale trudno dojść do stanowiska, jeżeli wnioskodawca jest nieprzygotowany do rozmowy. Nad tym projektem nie będzie głosował.

Radna K. Zagajska zapoznała się z materiałami, które dostała, patrząc na to jako samorządowiec widzi, że w tych materiałach jest bardzo dużo informacji teoretycznych, na czym polega, wyjaśnienie wielu pojęć, radnej brakuje tych informacji z naszego miasta Dąbrowy Górniczej. Zapytała, czy radny, jako wnioskodawca robi to dlatego, że to jest odpowiedź na to co dzieje się w innych samorządach, czyli to co robi na dzień dzisiejszy Nowoczesna, odpowiedź na zamknięcie programu ze strony Państwa, czy dlatego, że jest zgłoszona taka potrzeba ze strony mieszkańców i to jest odpowiedź, aby zaspokoić potrzeby mieszkańców. Wobec tego, czy była przeprowadzona analiza ile par jest w trakcie terapii metodą in vitro w Dąbrowie Górniczej, czy oszacowanie tej liczby par, której dotyczy ten problem niepłodności.

Radny Sz. Widera odpowiedział, że wszelkie dane zawarte w tym projekcie są danymi statystycznymi. Leczenie ogólnie niepłodności, jak i sama niepłodność nie jest to powód, którym osoby chcą się chwalić, trudno jest dojść do osób, które korzystają, leczą się z niepłodności, ponieważ tych klinik jest bardzo dużo, dlatego nie było możliwe przeprowadzenie takich badań, ale zgłaszały się do radnego osoby, które przykładowo są już po pierwszym in vitro, które wiedzą ile to kosztuje, radny postanowił taki projekt przedstawić i po czerwcowej sesji także dostał dużo zapytań, kiedy to wejdzie, jest to naprawdę program bardzo potrzebny i nawet on będzie tylko do czasu aż w Warszawie, czy rząd PiS ograniczy to do jednego zarodka, to wtedy zawsze jest możliwość pomóc parom bezpłodnym, jest to szansa i trzeba dać tym ludziom szansę.

Radny G. Jaszczura wtrącił: A może Fundację założyć i prywatne pieniądze wyłożyć.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zaproponowała przerwę w Komisji na zapowiedziany artystyczny występ dzieci.

Radny M. Stępień sprostował, bo pojawiły się słowa, że ograniczenie do jednej komórki, to jest program rządowy, ale jest to nieprawda, ten projekt złożył poseł Jan Klawiter osoba niezrzeszona, niebędąca w żadnym klubie, poparty przez posłów Kukiz, to nie jest stricte projekt rządowy.

Radni udali się na artystyczny występ dzieci z okazji Ogólnopolskiego Dnia Seniora.

Przewodnicząca Komisji wznowiła posiedzenie.

Radna K. Zagajska zapytała, czy był rozważany również zapis, bo w innych miastach jest taki zapis, że tylko mieszkańcy tego miasta co najmniej mieszkający 5 lat.

Radny Sz. Widera już powiedział, że wszelkie poprawki do programu można wprowadzić na sesji, na razie tego nie ma. Radny odnosząc się do zarzucanej mu kwestii braku wiedzy wyjaśnił, że Pan Marek Węgrzynowicz zadał pytanie na temat, kto może skorzystać z programu, odpowiedź jest w pierwszym zdaniu tego programu, co ewidentnie świadczy o tym, że Pan Wiceprzewodniczący nie przygotowuje się do komisji, ma nadzieję, że przygotuje się do sesji. Radny nie zgadza się z zarzutem braku wiedzy.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała projekt uchwały pod głosowanie. Dodała, że zajmuje takie samo stanowisko, jak na ostatniej sesji.

Komisja negatywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały– wynik głosowania: za –1, przeciw – 5, wstrzymało się –1.

5. Projekt uchwały w sprawie Programu wsparcia leczenia niepłodności mieszkańców Dąbrowy Górniczej metodą naprotechnologii na lata 2017 – 2019 **Druk nr 221** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych Mateusz Stępień.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień powiedziała, że będzie głosowała przeciw. Swoje stanowisko wyraziła w imieniu dwóch klubów i Platformy Obywatelskiej na ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Radny M. Stępień powiedział, że w porównaniu do poprzedniego projektu uchwały z treści zostało usunięte słowo „pilne”. Uzasadnienie zostało rozszerzone, bo pojawiły się pytania i właściwie dotyczyły one kto ma utworzyć ten program, bo argumenty padały, że nie ma w Polsce odpowiednich podmiotów instytucji, które mogły się zająć sporządzeniem tego programu i w uzasadnieniu w ostatnim zdaniu jest dodana informacja o Stowarzyszeniu FCCP, które jest takim odpowiednikiem Stowarzyszenia BOCIAN. Jest to uchwała intencyjna, zobowiązująca Prezydenta do podjęcia kroków, aby utworzyć w Dąbrowie Górniczej specjalistyczny program, który by leczył bezpłodność metodą naprotechnologii.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały– wynik głosowania: za –4, przeciw – 3, wstrzymało się –0.

Ad. pkt4

Pod obrady Komisji wpłynęła prośba Stowarzyszenia KROKUS o wsparcie finansowe.

Głos zabrała Prezes Stowarzyszenia E. Piłat. Stowarzyszenie działa od trzech lat, do tej pory otrzymało wsparcie w wysokości 10tys.zł na okres dwóch miesięcy, w tym czasie realizowane były zajęcia terapeutyczne, integracyjne. W chwili obecnej Stowarzyszenie nie posiada środków, działa na zasadzie wolontariatu, dlatego prosi o pomoc w pozyskaniu środków na dalsze prowadzenie placówki i zabezpieczenie dla tej grupy osób niepełnosprawnych, które ukończyły edukację szkolną i nie kwalifikują się do Dziennego Domu „Senior – WIGOR” lub do Warsztatów Terapii Zajęciowej. Ponieważ jest duże zainteresowanie, jest coraz więcej chętnych, w związku z tym jest planowane rozszerzenie godzin funkcjonowania z 4 na 8 godzin.

Pani Wiceprezes D. Klamka wspomniała też, że istotną kwestią jest również dowóz dzieci do placówki.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zapytała jakie są przepisy prawne, chodzi też o te, które wynikają z pozyskiwania środków przez stowarzyszenia na opłatę terapeutów, personelu, zakup środków dydaktycznych. Drugie pytanie, jaka jest realna szansa pozyskania przez Stowarzyszenie KROKUS środków finansowych na te zadania?

Odpowiedzi udzieliła Zastępca Naczelnika M. Mike. Jeżeli chodzi o aplikowanie, o jakiegokolwiek środki, to organizacja pozarządowa wymieniona w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie ma szansę aplikowania w trybie wspomnianej już ustawy, albo w innych trybach, które przewidują podmioty. Pierwszy tryb jest najbardziej powszechny i o nim będzie mowa w kontekście rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Program ten musi być przyjęty po to, żeby w ogóle możliwa była współpraca z organizacjami pozarządowymi, każdy program, jaki i ustawa mówi o dwóch aspektach współpracy, czyli współpraca finansowa i niefinansowa. Jedną z cech współpracy finansowej jest między innymi otwarty konkurs ofert, przeprowadzany na podstawie art. 13 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, który mówi, że gmina ogłasza konkurs na realizację zadania publicznego. Warto tu wspomnieć, że nie są to zadania, które tak naprawdę są zadaniami organizacji, tylko gmina widząc potrzebę realizacji takiego zadania decyduje się na zlecenie takiego zadania, wsparcie lub powierzenie. Takie zadanie, żeby mogło być realizowane musi należeć do tzw. sfery pożytku określonej w art.4 wyżej wspomnianej ustawy, potem są priorytety

i one są zawarte w rocznym programie współpracy, co nie oznacza, że zadania, które nie znajdują się w rocznym programie nie mogą być w ciągu roku zlecone do realizacji. Po przyjęciu rocznego programu Prezydent ogłasza konkursy. Jeśli chodzi o inne sposoby aplikowania to jest art. 19a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z którego Stowarzyszenie skorzystało, to są tzw. małe granty. Zasada jest taka, że dofinansowanie jednorazowo nie może przekroczyć więcej niż 10tys.zł na okres nie dłuższy niż 90dni łącznie w danym roku kalendarzowym organizacja nie może dostać więcej niż 20tys.zł – zapis ustawowy. Jest trzecia furtka art. 12 organizacja pozarządowa albo wprowadzając nowe zadanie, albo chcąc realizować zadanie, które jest do tej pory realizowane przez innego wykonawcę, w tym może być to jednostka samorządu terytorialnego, może się zwrócić z własną inicjatywą, wtedy składa taką ofertę, jeżeli Urząd uzna takie zadanie za celowe, ogłasza konkurs w trybie art. 13. Dodatkowo ustawa mówi też o innych zasadach, i innych formach współpracy. Jedną z tych form jest to, o czym była już mowa zwolnienia z opłat czynszowych w przypadku Dąbrowy Górniczej. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej zwolnienia są tylko z czynszu. Oprócz tych zasad są jeszcze inne źródła niż Urząd Miejski, czyli organizacja pozarządowa może stawiać do przetargów w trybie prawo zamówień publicznych, mogą realizować zadania inne zlecone przez wyższe urzędy, tj. Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki, jednostki ministerialne, ale są też tzw. dotacje grantodawcze prywatne. W Dąbrowie Górniczej, decyzją Dąbrowskiego Forum Organizacji Pozarządowych ustalono, że zasada jest taka, że wszystkie środki, o których mowa w rocznym programie współpracy wydatkowane są w ramach otwartych konkursów ofert, dlatego, że jest to procedura najbardziej przejrzysta. Zawsze wiadomo, że jest ogłoszony konkurs, potem każda organizacja ma 21 dni, to jest minimalny obowiązkowy termin, potem Komisja ocenia wnioski pod względem formalnym, potem jest ocena merytoryczna. Zdarza się, że środki zostają wtedy, kiedy nie wpłyną wnioski, albo kiedy komisja zadecyduje, że jakaś część środków zostaje, albo z tzw. zwrotów, czyli organizacja wie, że nie wykorzysta wszystkich środków, albo zadanie jest zrealizowane, a środki zostaną, wtedy jeżeli wydział ma środki może je przeznaczyć na tzw. małe granty. Jeżeli chodzi o założenia rocznego programu współpracy, ten program jest tworzony od czerwca do października. Biuro zwraca się do organizacji pozarządowych, jak i wydziałów merytorycznych urzędu z prośbą o wskazanie priorytetowych działań, wydziały też ustosunkowują się do propozycji, które są zgłaszane przez organizacje pozarządowe, w wyniku tego są priorytety. Te priorytety uwarunkowane są dwoma opcjami. Pierwsza opcja polega na tym, że są tzw. zadania obligatoryjne, a z drugiej strony w ramach swoich możliwości finansowych każdy z wydziałów pokazuje, jakie zadania chciałby, żeby były realizowane. Tutaj są propozycje kwot, te kwoty wynikają z aktualnych możliwości finansowych wydziałów. Mamy zapisy konkretnych kwot na obszary, to nie jest kwota na konkretne zadanie, to oznacza, że ogłaszając konkurs naczelnik danego wydziału wie, że ma środki i może zlecić takie zadanie. Dopiero na etapie ogłoszenia konkursu ta kwota jest ustalana, jako ostateczna, to co jest z prognozą, te środki mogą rosnąć, tak najczęściej się dzieje w Dąbrowie Górniczej, ale te środki mogą też zmaleć. Tu nie ma tzw. pieniędzy znaczonych, jest konkurs, więc może przystąpić każdy po spełnieniu warunków, komisja wybiera najodpowiedniejszą ofertę, czyli dostosowaną do potrzeb Dąbrowy Górniczej, komisja też musi stosować kartę oceny, która jest wspólnie z organizacjami wypracowana. Każda organizacja może stanąć do konkursu. Podkreśliła, że organizacja powinna też myśleć o tzw. montażu finansowym, czyli możliwość wykorzystania wielu obszarów do prowadzenia działań. Przykładowo działania związane z architekturą to można aplikować do kultury, działania związane z integracją poprzez wycieczki wyjazdy, można aplikować do działań na rzecz sportu, turystyki i rekreacji. Działania, które prowadzi Stowarzyszenie KROKUS bardzo dobrze wpisują się w nabór, który prowadzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, tutaj też do końca listopada trzeba zgłosić wnioski. Może się też okazać, że zadania w obszarze zdrowie, działania na rzecz osób niepełnosprawnych będą ogłoszone nie na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego, a ustawy o zdrowiu publicznym i wtedy też istnieje możliwość aplikacji o środki.

Przewodnicząca Komisji zapytała, kiedy ogłaszane są konkursy?

Zastępca Naczelnika M. Mike odpowiedziała, że są ogłaszane zawsze po przyjęciu przez Radę Miejską rocznego programu współpracy. Nie jest tak, że konkursy są ogłaszane wszystkie do końca roku. Pierwsza tura konkursów jest ogłaszana do grudnia, te w szczególności priorytetowe, które są całoroczne, które wynikają z obowiązków tzw. płatnych gminy, albo te działania, które

są przewidziane do realizacji na początku roku, najczęściej ostatnim konkursem, który jest ogłaszany to jest obszar zarządzania kryzysowego w okresie marca, kwietnia.

Przewodnicząca Komisji wspomniała, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji Prawno – Organizacyjnej radni zwrócili uwagę przy analizie programu, że jest dość istotna różnica w przyznawaniu kwoty na poszczególne obszary, radni jasno wyartykułowali stanowisko, że w obszarze ochrony i promocji zdrowia oraz działalności na rzecz osób niepełnosprawnych jest najniższa kwota w porównaniu z innymi. Można tak zrozumieć, że największą szansę pozyskania środków finansowych w otwartych konkursach ofert, ma oferta, która ma płaszczyznę wieloobszarową?

Zastępca Naczelnika M. Mike, na zdrowie to nie jest najniższa kwota.

Naczelnik Wydziału J. Mizera wyjaśniła skąd wynikają różnice na poszczególne obszary. Największa jest na obszar z profilaktyki, ten obszar finansowany jest ze środków ze sprzedaży zezwoleń alkoholowych. Następny obszar, czyli pomoc społeczna, tutaj są dwa duże zadania, noclegownia i schronisko dla bezdomnych, zadania własne gminy, które muszą być realizowane w trybie ciągłym, do tego dochodzi FEAD, czyli program dożywiania najbiedniejszych. Trzeci obszar, czyli MPP zadanie zlecone, tutaj gmina nie dokłada ani złotówki, całość przychodzi z ministerstwa. Ostatni obszar ochrona i promocja zdrowia oraz działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, kwota najniższa, która bezpośrednio idzie z budżetu gminy, to są środki gminne i zawsze jest ich najmniej, stąd te rozbieżności pomiędzy kwotami na obszarach. Te kwoty pokazane na obszarach są kwotami planowanymi.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień, zakładając, że Stowarzyszenie KROKUS poszerzyłoby swoje zadania wynikające na przykład z obszaru kultury, mogłoby włączyć się w promocję miasta upowszechnianie sportu i rekreacji poprzez różne organizacje dla dzieci w tym przedziale wiekowym, czy w ramach akcji lato, czy akcji zima, czyli ten program miałby większą szansę, większe powodzenie, gdyby obejmował spektrum większe niż koncentrował uwagę na tym obszarze podstawowym.

Radny M. Stępień zapytał o pismo od Zastępcy Prezydenta Iwony Krupy skierowane do Stowarzyszenia KROKUS. Do tej pory nie było przyjęte w Dąbrowie Górniczej, żeby sprawy stowarzyszeń były rozpatrywane na sesjach. Prosi o uszczegółowienie.

Przewodnicząca Komisji odczytała pismo. Pismo ma charakter informujący, że punkt znajduje się w programie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Radny M. Stępień zasugerował, że jest ujęty w sposób ogólny.

Zastępca Naczelnika M. Mike powiedziała, że w sposób szczegółowy na str. 12 w obszarze ochrony i promocji zdrowia oraz działalności na rzecz osób niepełnosprawnych „Prowadzenie klubu integracyjno – terapeutycznego dla osób niepełnosprawnych”.

Radny M. Stępień podkreślił, że Stowarzyszenie KROKUS wykonało ogromną pracę u podstaw, ogromne nakłady pracy, finansów ze strony Stowarzyszenia, jako miasto Dąbrowa Górnicza powinno wspierać tego typu inicjatywy i jest za tym, żeby wybrać jakąś doraźną ścieżkę, dzięki której będzie można pomóc Stowarzyszeniu. Ponieważ jest tu dużo zawiłości prawnych i wie, że generalnie osoby niebędące bezpośrednio w temacie tego sektora mogą czuć, że jest to bardzo skomplikowane. Konkretnie, jak można pomóc Stowarzyszeniu?

Zastępca Naczelnika M. Mike zadała pytanie, czy mowa jest o mieście, czy jako radni?

Radny M. Stępień mówimy całościowo o mieście.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała, że jeżeli mowa o mieście to nie ma innego trybu niż ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, nie ma możliwości przekazania środków finansowych w trybie innym niż ustawy.

Naczelnik Wydziału J. Mizera podkreśliła, że to jest pieniądź publiczny.

Radny M. Stępień można powiedzieć, na podstawie pisma, które wpłynęło na Komisję Zdrowia jest to prośba o pomoc, więc apeluje o pomoc dla Stowarzyszenia, bo naprawdę robią bardzo dobre rzeczy, wspierają osoby niepełnosprawne. Radny jest pod ogromnym wrażeniem, bo tak naprawdę wszystko jest robione ze środków własnych. Według radnego jest tendencja, że miasto zamyka się na współpracę, a powinno się otwierać, bo dzieją się bardzo dobre rzeczy. Można poprzez konkretne uchwały z budżetu przekazać środki. Zapytał, w jakim trybie zostały wsparte stowarzyszenia, organizacje pozarządowe „Senior – WIGOR”.

Naczelnik Wydziału J. Mizera sprostowała, że Dzienny Dom „Senior – WIGOR” nie jest organizacją pozarządową, jest jednostką organizacyjną gminy.

Radny M. Stępień: Ale możemy wspierać w inny sposób Stowarzyszenie KROKUS.

Radny S. Żmudka zapytał, w jaki sposób?

Radny M. Stępień zapytał, kiedy będą ogłoszone konkursy?

Zastępca Naczelnika M. Mike powtórzyła, na jutrzejszej sesji zostanie uchwalony roczny program współpracy, potem jest zarządzenie Prezydenta Miasta dotyczące zasad przyznawania, rozliczania dotacji i potem sukcesywnie są konkursy. Druga rzecz bardzo ważna, nawet jeżeli Komisja ustali, że chce przekazać jakąś sumę, to należy pamiętać, że jest to podmiot zewnętrzny, czyli organizacja pozarządowa i tutaj, żeby przekazać te środki ma się do czynienia co najmniej z dwoma ustawami, albo z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, tego trybu w żaden sposób nie da się obejść. Bardzo dobrą praktyką jest to, żeby go nie obchodzić, żeby potem nie było sytuacji, że organizacja jedna jest lubiana, druga jest nielubiana, bo ideą konkursu jest, że są otwarte i konkurencyjne i każdy może stanąć do tego konkursu. Druga rzecz jest możliwość w trybie zamówień publicznych, ale tutaj organizacja nie świadczy takiego rodzaju usługi, która w takim trybie mogła być zakupiona. Zrozumiałe jest, że komuś, kto przystępuje do konkursu może wydawać się to trudne, ale jest Centrum Aktywności Obywatelskiej, są szkolenia zasad przyznawania i rozliczania dotacji, bo zmieniły się wszystkie wzory i zachęca, żeby przyjść i skorzystać. Apeluje, żeby nie zamykać się tylko na środki miejskie, żeby środki miejskie potraktować, jako jedno z działań. Odpowiadając na pytanie radnego, jak można wesprzeć, to każdy z nas może przekazać dotację, darowiznę, to też jest taka darowizna stała i o to też walczą organizacje. Bardzo dużą wartością, bo do wszystkich konkursów jest potrzebny wkład własny, to jest szukanie stałego grona darczyńców. Można też pomyśleć nad odpłatnością, co może jest niepopularne w organizacjach, polegającą na tym, że rodzic dorosłej osoby niepełnosprawnej korzystając ze wsparcia Stowarzyszenia płaci, współpłaci.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poczuła się zażenowana, że Pan radny M. Stępień musi radnych do czegośkolwiek namawiać lub podkreślać wartość tego Klubu. Przewodnicząca Komisji była tam, kiedy jeszcze radnego Stępnia nie było, kiedy jeszcze wszystko było tam rozwalone i nic się tam nie działo i widać było jaka jest ogromna praca i jakie jest zaangażowanie wszystkich ludzi i radny nie musi przekonywać, bo wszyscy są przekonani. Teraz poszukiwana jest droga wyjścia, w jaki sposób faktycznie pomóc, jest chęć pomocy, poszukiwane są furtki.

Radna K. Zagajska: Już wczoraj, jak ten temat został wywołany na Komisji Prawno – Organizacyjnej bardziej skupialiśmy się na tym programie i uważam, że ta droga nie jest najlepszą drogą. Skoro to jest jedyne Stowarzyszenie, które prowadzi tego typu działalność, nie ma drugiego, które by wypełniało tę lukę w naszym mieście, to uważam, że najbezpieczniejsze i najlepsze dla Stowarzyszenia KROKUS byłby taki sposób finansowania, jasno sprecyzowany, określony, środki zabezpieczone w budżecie naszego miasta, a nie poprzez konkursy, bo tak jak Pani Magda przekazała, że do tego konkursu może przystąpić Stowarzyszenie Civitas i nie wygra KROKUS. W związku z tym moje pytanie, czy może być taki zapis jak na przykład ja znalazłam, wzięłam z 2015, 2016 i sprawozdania i budżet, wszystko i mamy taki zapis: „dotacja podmiotowa przeznaczona na częściowe

pokrycie kosztów utrzymania w warsztatach terapii zajęciowej...” przez Dąbrowskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i jest jasno określone „Otwarte Serca” 106tys.640zł, czy my takiego zapisu nie możemy zrobić, żeby w tym miejscu „Otwarte Serca” było Stowarzyszenie KROKUS?

Wyjaśnień udzieliła Naczelnik Wydziału J. Mizera. Jest to jedyny Warsztat Terapii Zajęciowej (WTZ), który działa na terenie Dąbrowy Górniczej, dostaje algorytmowe środki z PFRON, gdyby się pojawił drugi WTZ też by dostał.

Radna K. Zagajska: Dlaczego WTZ nie może być przez KROKUS prowadzony? Kiedyś na Komisji Zdrowia było powiedziane przez Panią Dyrektor MOPS, że co najmniej stowarzyszenie musi być dwa lata, czy trzy, okazuje się, że jest. Dalej w innych materiałach mam znowu „Otwarte Serca”, na przykład dostają na zadanie 70tys.zł pod nazwą „droga do przyszłości” w ramach umowy i wszędzie są „Otwarte Serca”.

Naczelnik Wydziału powiedziała, że nie wiadomo, co się pod tym kryje, pewne rozwiązania są regulowane ustawami, to nie jest widzimisię samorządu.

Radna K. Zagajska: Chodzi mi o ten zapis, żebyśmy również w naszych materiałach, w planowaniu środków na dany rok zabezpieczyli to Stowarzyszenie, bo ja też byłam na dniach otwartych, widziałam jaka jest naprawdę potrzeba, widziałam osoby dorosłe, które zachowują się jak małe dzieci, to są osoby, które muszą być pilnowane, pod stałą opieką. Rozumiem doskonale mamę, która jest wykształcona, chciałaby pracować, jak będzie miała wybrać dziecko, praca, to jasne, że wybierze i znam takie rodziny. Mój pomysł idzie w tym kierunku, że tak jak wydajemy tak jak wczoraj na Komisji Sportu poruszyłam temat, bo kiedyś obiektem Klubu Unii Ząbkowice zajmowało się Stowarzyszenie Unia Ząbkowice i dostawali 90tys.zł na cały rok dotację na upowszechnianie sportu, w tej chwili obiekt został przekazany do CSiR i my lekką ręką na sesji w środę już dokładamy 100tys.zł, czyli dokładamy więcej niż to Stowarzyszenie miało na cały rok na wszystko. Do tego zmierzam, że tutaj Stowarzyszenie KROKUS musi ogrzewać pomieszczenia, bo tam przebywają ludzie, muszą mieć ciepło, żeby tam przebywać. A tutaj się dowiaduję od ludzi w Ząbkowicach, że światła się świecą w nocy, bo są osoby zatrudnione do pilnowania, obiekt jest cały ogrzewany 22 stopnie w budynku, w którym nie ma dzieci, nie ma nikogo, jest Pan, który pilnuje, gdzie my te pieniądze z naszego budżetu wydajemy, po co ogrzewać ten budynek, ja wolę, żeby cieplej nasze dzieci miały, albo to Stowarzyszenie. Ogrzewamy pusty budynek, dokładamy środki, bo Pani Dyrektor powiedziała, że jej brakuje środków i często tak jest, że jesteśmy w różnych obiektach użyteczności publicznej, gdzie nie odbywają się cały czas zajęcia, a jest ogrzewane i to ciepło ucieka i uważam, że jest to niegospodarne. Podaję ten przykład tylko dlatego, że my, jako miasto i Prezydent powinien być wdzięczny, że takie Stowarzyszenie o takich małych środkach gospodarzyło się takim obiektem, dbać o ten nasz budżet i wspierać takie działania, które prowadzi to Stowarzyszenie. A tu wiedzę cały czas w stronę konkurs, konkurs, konkurs, ja myślę, że jest jakaś droga prawna, żeby zabezpieczyć środki w budżecie, żeby te osoby nie musiały z roku na rok martwić, stresować się, czy wygrają ten konkurs, czy nie. Widzę, kto wygrywa konkursy, bardzo często jest Fundacja Godne Życie, Otwarte Serca, Civitas. Civitas na przykład nie ma swojej siedziby, albo jest w bibliotece, albo z nami radnymi się spotykał, wywiady prowadził odnośnie samorządności w Dąbrowie Górniczej, to się Pani ze mną spotkała w Urzędzie Miejskim, w Barze i widzę, jakie środki dostają, na jakie rzeczy, w jakich obszarach, bo w różnych startują, a potem te osoby, które prowadzą te Stowarzyszenia, widzę też na plakatach z Panem Prezydentem. Widzę tutaj bardzo duże powiązania polityczne.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy są możliwości prawne, żeby zagwarantować w programie konkretne środki, na konkretne Stowarzyszenie w tym przypadku KROKUS?

Naczelnik Wydziału powiedziała, żeby jej nie mieć za złe, to co powie, bo słuchając Pani Katarzyny często ma wrażenie, wie, że nie wszyscy muszą się na wszystkim znać, ale trochę radni są oderwani od rzeczywistości, od tych twardych ustaw, przepisów, że można przeznaczyć pieniądze na wskazane stowarzyszenie – nie ma takiej opcji, jeżeli nie ma delegacji ustawowej do tego, jak w przypadku „Otwartych Serc”, które prowadzi WTZ, na które dostają środki z PFRON.

Radna K. Zagajska: czy KROKUS nie może prowadzić WTZ?

Naczelnik Wydziału, to proszę wykazać prowadzenie dodatkowego WTZ w mieście. WTZ może funkcjonować, ale on musi realizować zadania określone ustawą, czyli realizować to, do czego jest stworzony, a nie ma takiego zapotrzebowania w mieście, że powstanie drugi WTZ. A jak powiedziała Pani Wiceprezes część tych osób nie kwalifikuje się do WTZ, kwalifikuje się do takiego klubu, gdzie będzie terapia, gdzie będą jakieś warsztaty. WTZ jest pomostem między szkołą specjalną a Zakładem Aktywności Zawodowej, czy pracą.

Zastępca Naczelnika M. Mike uzupełniła, uczestnicy klubu nie kwalifikują się do WTZ, również nie kwalifikują się do Zakładu Aktywności Zawodowej, czyli nie mogą prowadzić działań związanych z rehabilitacją zawodową, placówka wsparcia dziennego, to znowu nie jest ta ustawa, tutaj są dorosłe osoby niepełnosprawne. Czynione są starania, żeby wymyślić taki sposób, żeby to dofinansowanie było możliwe, na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości. Miasto wsparło inicjatywę Fundacji IMAGO, która zgłosiła się z propozycją świadczenia usług asystenta osoby niepełnosprawnej. Wystąpili do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego i jeżeli sprawnie przeprowadzą negocjacje będą od początku roku realizować działania związane z asystenturą. Nie można powiedzieć, że to jest wsparcie wprost Stowarzyszenia KROKUS, ale na pewno wsparcie rodziców osób niepełnosprawnych. Jeżeli Fundacja IMAGO zakończy proces konsultacji w Urzędzie Marszałkowskim zostanie zorganizowane spotkanie ze wszystkimi stowarzyszeniami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi, żeby zachęcić ich do korzystania z tego asystenta osoby niepełnosprawnej.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Jedno zdanie truizmu, nie po to, żeby kogokolwiek tutaj do czegoś przekonywać, bo wierzę w to, że wszystkim nam zależy na tym, żeby pomóc Stowarzyszeniu KROKUS. Kilka dni temu dostałem to pismo, ja go nie inspirowałem, tak jak nie inspirowałem przyjscia tutaj Pań, żeby nie było ponownie wobec mnie zarzutów, to było spontaniczne z ich strony, ja się dowiedziałem o tym trzy dni temu. Powiem, że bardzo się cieszę, że tego typu szlachetne Stowarzyszenie powstało trzy lata temu i że funkcjonuje w naszym mieście, że robi kawałek dobrej pracy dla ludzi pokrzywdzonych przez los, dla osób niepełnosprawnych, szczególnie dla tych najbardziej pokrzywdzonych, które znajdują się w takiej luce prawnej, poniekąd, którym jest najtrudniej pozyskać dofinansowanie. Jeśli chodzi o pismo, które otrzymaliśmy ja z niego rozumiem, że jest to swoista promesa, że jeśli jutro podejmiemy decyzję, zagłosujemy za uchwałą, która nawiązuje do współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi, to jest tam ujęty taki program pomocy finansowej, w którą będzie mogło to Stowarzyszenie wejść i pozyskać stosowne środki. Nie znam się na formalno-prawnych niuansach, wiem, że trzeba im pomóc, oczywiście trzeba to robić w ramach prawnych, w sposób asertywny. Zrozumiałem, że to Stowarzyszenie dostało w roku bieżącym raptem jedno wsparcie w kwocie 10tys.zł, natomiast może dostać dwukrotnie tego typu wsparcie w ciągu roku, czyli zastanówmy się, żeby tak ad hoc doraźnie mogli jeszcze tytułem złapania oddechu dostać drugie 10tys.zł w roku bieżącym, co pozwoliłoby im złapać oddech. Pani Prezes jest fachowcem, jeżeli chodzi o opiekę nad osobami niepełnosprawnymi, niekoniecznie musi się znać na wszystkich niuansach Ona potrzebowałaby trochę wsparcia organizacyjnego, żeby jej podpowiedzieć, nawet pomóc wypełnić projekt. Pani Prezes mówiła tutaj, że jednym z problemów jest dowóz podopiecznych z domów do Stowarzyszenia i w drodze powrotnej. Zwróćmy uwagę, że podopieczni WTZ, którzy są w lepszym stanie zdrowotnym mają zapewniony dowóz, podobnie podopieczni „Senior – WIGOR”. Zastanówmy się nad tym, ażeby im umożliwić pozyskanie tego środka lokomocji. Druga sprawa zastanawiam się, czy jest możliwość wpisania takiego obszaru, w którym mogłoby się wpisać to Stowarzyszenie. Wiemy, że to jest jedyne Stowarzyszenie w naszym mieście, które się zajmuje osobami w przedziale wiekowym od 25 – 60 lat, które częstokroć się nie kwalifikują, żeby być podopiecznymi WTZ. Zastanówmy się, czy nie można by utworzyć jakiejś agendy, czy filii WTZ, w której częściowo podopieczni byliby i mogliby pozyskać wsparcie finansowe. Głównym problemem finansowym to jest brak środków na media i brak środków na płace dla terapeutów. Domyślam się, że prawdopodobnie Prezydent Zarządzeniem swoim osobistym może Im umorzyć pewne długi, bo na chwilę obecną jednym z problemów jest dług. Rozumiem, że jest promesa, że będzie lepiej w roku następnym, ale na chwilę obecną KROKUS ma długi w stosunku do MZBM.

Naczelnik Wydziału sprostowała, że Stowarzyszenie jest zwolnione z opłat czynszowych.

Wiceprzewodniczący Komisji: Dobrze, to zastanówmy się, czy można byłoby udzielić jednorazowego takiego wsparcia, czy to zarządzeniem Prezydenta Miasta, czy uchwałą Rady Miejskiej, ażeby pokryć im wszystkie długi, które aktualnie mają?

Naczelnik Wydziału podkreśliła, że nie ma takiej możliwości.

Wiceprzewodniczący Komisji: Poprośmy, jako Komisja prawnika, wszak są zatrudnieni radcy prawni, którzy pobierają stosowne środki od gminy, niech oni wymyślą, podpowiedzą, nam, czy są możliwości prawne, ażeby Im pomóc wyjścia z tych problemów.

Zastępca Naczelnika uzupełniła, Stowarzyszenie zwróciło się z pismem do Prezydenta o umorzenie długu wynikającego z opłat za media z tego roku. Stowarzyszenie otrzymało informację, że brak jest możliwości zwolnienia z opłat niezależnych od wynajmującego, tj. z opłat za media, można zwolnić z opłaty czynszowej, z tego co wiadomo opłata za media jest rozłożona na raty. Należy podkreślić, że nie ma żadnych możliwości, żeby Stowarzyszenie w kształcie, w którym chce prowadzić było częścią, filią WTZ.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy można coś zmienić, jeśli chodzi o ustawodawstwo, czy można zmienić jakieś przepisy, które by dały gminie możliwości, które z zapisów należy zmienić?

Naczelnik Wydziału J. Mizera powiedziała, że to nie jest kwestia niedoskonałości ustaw są jasno określone tryby. To jest pieniądź publiczny i musi być równy dostęp do tego pieniądza, dla wszystkich.

Zastępca Naczelnika M. Mike uzupełniła, że ideą i zdobyczą ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie jest to, że kończy zasadą mówiącą o tym, że komu chcę to dam, tylko wprowadzeniu tej otwartości, równości oraz tego, że to jest przejrzyste.

Radna R. Solipiwo zapytała, jak to wygląda w innych miastach?

Zastępca Naczelnika M. Mike odpowiedziała, że wszystko zależy od potrzeb, na przykład w Katowicach jest wsparcie polegające na asystenturze osoby, to co Dąbrowa chce wprowadzić. Niektóre rozwiązania pewnie by działały wcześniej w Dąbrowie, tutaj apel stowarzyszenie KROKUS prowadzi klub integracyjno-terapeutyczny, ale istnieje 12 innych organizacji, które zajmują się wsparciem osób niepełnosprawnych i te organizacje zabezpieczają kompleksowo różnego rodzaju wsparcie, jest asystentura, żadna dąbrowska organizacja nie jest na tyle silna, jeżeli chodzi o posiadane zasoby finansowe, czy osobowe, żeby prowadzić, stąd wsparcie z zewnątrz, są środowiskowe domy, domy pomocy społecznej, ale one w Dąbrowie również funkcjonują, są WTZ, w niektórych miastach są też Zakłady Aktywności Zawodowej, ale to też nie jest wsparcie dla osób, o których rozmawiamy.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

W dniu jutrzejszym podejmiemy uchwałę w sprawie rocznego programu współpracy gminy Dąbrowa Górnicza z organizacjami pozarządowymi i organizacjami pożytku publicznego na rok 2017 i zgodnie z tą promesą, którą dostaliśmy jest możliwość formalno-prawna, żeby klub wszedł w te programy, składał wnioski i pozyskał wsparcie. W związku z czym pytanie, czy budżet na to zadanie jest na rok następny zwiększony. Klub działa trzy lata, a przez ten czas dostał raptem jedno dofinansowanie w kwocie 10tys.zł. Natomiast czy jest jakaś synergia ze strony miasta, czy budżet jest zwiększony. Skoro pojawiło się nowe stowarzyszenie to gmina powinna zareagować i zwiększyć budżet.

Naczelnik Wydziału J. Mizera potwierdziła, że budżet w tym obszarze jest niedoszacowany.

Wiceprzewodniczący Komisji: Czy na to zadanie będzie większy budżet?

Naczelnik Wydziału: Jest niedoszacowany, ma nadzieję, że będzie większy.

Przewodnicząca Komisji zapytała, jakie są możliwości zmiany tej kwoty?

Radna K. Zagajska: Czy jutro na sesji, jako Komisja możemy wnieść poprawkę, żeby ten obszar zwiększyć kwotowo.

Wiceprzewodniczący Komisji przypomniał, że Stowarzyszenie realizuje zadania, które są podstawowym obowiązkiem gminy.

Radny M. Stępień zapytał, czy pismo Pani Prezydent można traktować, jako promesę?

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że tylko jako informację.

Wiceprzewodniczący Komisji: Pozwolicie Państwo, żebyśmy się rozstali z konkretnymi. Mamy tutaj pisemną promesę, że podejmujemy jutro uchwałę zgodnie, z którą jest współpraca gminy z organizacjami pozarządowymi, dzięki czemu Państwo będą mogli wejść w program. Domyślam się, że w ślad za tym nie pójdzie więcej pieniędzy, ja zgłoszę wniosek, który będzie z zadowoleniem przyjęty przez Panią Kierownik i od Prezydenta zależy, czy zwiększy, czy nie. Były takie sytuacje, że powstało więcej klubów sportowych i w ślad za tym szły większe dofinansowania, tu od pewnego czasu domyślam się jest jakaś stagnacja budżetowa, mimo, że przybywa na rynku nowych stowarzyszeń. Zgłaszam wniosek do przegłosowania: Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej zwraca się do Prezydenta Miasta o zwiększenie środków finansowych w budżecie miasta na 2017 rok dla Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej w obszarze „rocznego programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego”. Komisja pragnie podkreślić, że w mieście powstały nowe stowarzyszenia, które realizują pewne działania pro społeczne, które oczekują wsparcia finansowego, a obecnie budżet tego nie gwarantuje.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zaproponowała małą modyfikację wniosku radnego i poprosiła radnego, żeby wprowadził autopoprawkę tj. Komisja zwraca się do Prezydenta o zwiększenie w planie finansowym na rok 2017 środków finansowych dla Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej z przeznaczeniem na obszar ochrony i promocji zdrowia oraz działalności na rzecz osób niepełnosprawnych w ramach „Programu współpracy gminy Dąbrowa Górnicza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017”.

Wiceprzewodniczący Komisji zgodził się.

Radni przystąpili do głosowania: za –6, przeciw –0, wstrzymało się –0.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej K. Stępień zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji
Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

Krystyna Stępień